

Sygn. akt III AUa 1003/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|--|--|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Krystyna Smaga |
| Sędziowie: | SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.) SA Barbara Hejwowska |
| Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater | |

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. w Lublinie

sprawy K. P.

z udziałem zainteresowanej P. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji wnioskodawcy K. P. i zainteresowanej P. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 6 czerwca 2016 r. sygn. akt VIII U 1421/15

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że P. G. podlega od dnia (...) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek (...) K. P.;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz P. G. i K. P. po 930 (dziewięćset trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Krystyna Smaga Barbara Hejwowska

III AUa 1003/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 29 lipca 2015 r. stwierdził, że P. G., jako pracownik u płatnika składek(...)nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia(...), ponieważ podpisanie przez strony umowy o pracę miało na celu skonstruowanie okoliczności świadczących o pozostaniu w stosunku pracy, by uzyskać prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł K. P., prowadzący (...), domagając się zmiany decyzji i stwierdzenie, że P. G.jako pracownik podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym u płatnika(...).

Odwołanie od tej decyzji złożyła również P. G.wnosząc o jej zmianę i ustalenie podlegania ubezpieczeni społecznemu od (...).

Postanowieniem z dnia 17 września 2015 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy z odwołań P. G.i K. P.do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 roku oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. P.od września 2008 roku prowadzi działalność gospodarczą – Biuro (...) w L. z siedzibą przy ul. (...). Biuro zajmuje się rozliczeniami księgowo – podatkowymi firm i osób fizycznych. Wnioskodawca zatrudnił swojego ojca, H. P. na podstawie umowy o pracę w wymiarze ¼ etatu, do 2010 r. żonę A. P.. Biuro funkcjonuje zazwyczaj w godzinach od 9.00 do 19.00. Wnioskodawca zawarł z P. G., swoją bratanicą umowę o pracę w wymiarze całego etatu od(...)na czas nieokreślony w charakterze asystentki księgowego – księgowej. Wynagrodzenie miesięczne określono na 3.000,00 zł. Jako zakres obowiązków wskazano: formalno – rachunkowa kontrola dokumentów, przygotowywanie i kwalifikowanie dowodów księgowych, obsługa komputera, wprowadzanie danych do systemu księgowego, wystawianie faktur.

P. G.ma wykształcenie wyższe, ukończyła (...) w B., kierunek(...). Pracowała na podstawie umowy zlecenia w Centrum (...) w K. jako pracownik impresariatu przez 11 miesięcy do marca 2015 r. Z księgowością nie miała żadnego kontaktu poza tym, że na studiach miała przedmioty: ekonomię, statystykę i zarządzanie. Ponadto biegle posługuje się komputerem.

Na zwolnienie lekarskie związane z ciążą poszła w dniu 1 czerwca 2015r., dziecko urodziła w dniu(...).

U wnioskodawcy P. G.miała swoje stanowisko pracy – biurko, materiały piśmiennicze, kalkulator. Zajmowała się segregowaniem dokumentów, sprawdzaniem faktur, wyliczaniem podatku PIT i VAT, wprowadzaniem danych do komputera. Przed zatrudnieniem przebyła szkolenie BHP. W pracy była codziennie po 8 godzin. Do pracy dojeżdżała koleją (...) i kolejką podmiejską, czasami korzystała z transportu prywatnego. Podpisywała tylko wewnętrzne dokumenty firmy, faktury wysyłała drogą e-mailową. Nie podpisywała się na dokumentach.

Firma obsługiwała kancelarie prawnicze, gabinety lekarskie, osoby fizyczne, a także spółkę z o.o. i organizację związkową. We wrześniu 2015r. z obsługi biura zrezygnowała duża firma handlowa K. M.obsługiwana od 2008r. Klient ten składał dużą ilość dokumentów, obsługa wymagała znacznego nakładu pracy. Klient nie zgodził się na podwyższenie kosztów obsługi. We wrześniu 2015 r. K. M. zrezygnował z obsługi biura wnioskodawcy. Obroty firmy zmalały.

P. G.w trakcie miesiąca pracy u wnioskodawcy podpisała szereg dokumentów zawierających zaksięgowane kwoty z datami do 30 kwietnia 2015 r. Bezpornym jest także, że podpisywała listę obecności, przeszła szkolenie w dziedzinie BHP, dysponowała odpowiednim zaświadczeniem lekarskim, wystawiła kilkadziesiąt faktur za usługi rachunkowo – księgowe. Bezpornym jest także, że bywała w miejscu pracy, siedziała przy komputerze w biurze przy ul. (...).

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków oraz samych odwołujących się w zakresie potwierdzającym fakt świadczenia przez wnioskodawczynię pracy na rzecz Biura w maju 2015r. oraz rodzaj wykonywanych przez nią obowiązków pracowniczych. Uzasadnionym jest okoliczność zatrudnienia osoby z rodziny w trudnej sytuacji finansowej, poszukującej pracy.

Sąd przyjął jednakże, że rzeczywistym zamiarem stron umowy było stworzenie wnioskodawczyni warunków do korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W ocenie Sądu, zebrany materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że wnioskodawczyni świadczyła pracę w ramach łączącej ją z Biurem umowy o pracę, co kwestionował organ rentowy przyjmując pozornie zawartą umowę. Jednakże, w ocenie Sądu, intencją stron stosunku pracy nie było zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony, a jedynie umożliwienie korzystania przez wnioskodawczynię ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przemawia za tym fakt, że przed zatrudnieniem wnioskodawczyni jej czynności wykonywał wnioskodawca przy pomocy ojca, św. H. P., zaś po zaprzestaniu pracy przez P. G., a więc od 1 czerwca 2015r. nikogo nie zatrudniono. Wynagrodzenie wnioskodawczyni zostało ustalone od razu na dość wysokim poziomie, co pozwalało na nabycie prawa do odpowiednio wysokich zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Umowę zawarto na czas nieokreślony. Wnioskodawczyni nie miała odpowiedniego wykształcenia, ani też żadnego doświadczenia na stanowisku księgowej. Wykonywała czynności niewątpliwie pomocne w pracy biura, jednak nie będące stricte czynnościami księgowej.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do stwierdzenia istnienia przesłanek nieważności umowy o pracę przyjętych przez organ rentowy (pozorności - stosownie do art. 83 § 1 k.c.) w sytuacji, kiedy pracownik podjął pracę i ją wykonywał. Strony zawierając umowę o pracę zmierzały do stworzenia wnioskodawczyni warunków do uzyskania przez nią świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa zawarta z takim założeniem jest zdaniem Sądu nieważna, jako służąca obejściu prawa (stosownie do art. 58 § 1 k.c.).

Z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, czynności prawne które w całości lub w części okazują się sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzają do obejścia prawa, nie powinny być akceptowane na gruncie systemowych, aksjologicznych i moralnych wartości oraz zasad prawa ubezpieczeń społecznych, ale mogą być zakwestionowane jako niezaskługujące na ochronę prawa ubezpieczeń społecznych. Możliwość stwierdzenia sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zamiaru obejścia prawa jest w każdym z orzeczeń odnoszona do umowy lub jej części stanowiącej tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, w szczególności dotyczy to umowy o pracę (także umowy cywilnoprawnej), która wywołuje skutki pośrednie w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, kształtuje bowiem stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Podnosi się, że są to skutki doniosłe zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena ważności postanowień umownych na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych (wyrok SA w Rzeszowie z dnia 4 listopada 2015r., III AUa 632/15, uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 Nr 21, poz. 33; wyrok z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 19; wyrok z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192).

W każdym zatem przypadku ocenie pod kątem zgodności z normami prawa cywilnego nie podlega stosunek ubezpieczenia społecznego, lecz wpływający na niego pośrednio stosunek o charakterze cywilnoprawnym lub taki, do którego przepisy prawa cywilnego znajdują zastosowanie z mocy odesłania ustawowego (patrz: uzasadnienie uchwały SN z 21 kwietnia 2010 r. - II UZP 1/10), Za Sądem Najwyższym (uzasadnianie wyroku z dnia 15.11.2006 I BP 12/06 OSNAPIUS 2008 nr 1-2, poz. 3) warto zwrócić uwagę, że treść zasad współżycia społecznego nie jest zdefiniowana. Przy uwzględnieniu, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, LexPolonica nr 383719). Ocena nadużycia prawa powinna być dokonana z uwzględnieniem obowiązku uczciwego postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 3 października 2000 r., I CKN 308/00, Biuletyn SN 2001, nr 1, s. 9 i z 4 października 2001 r., I CKN 458/00, LexPolonica nr 381359). Przepis art. 5 k.c. i art. 8 k.p. pozwalają odmówić ochrony podmiotowi, który prawo swoje wykonuje sprzecznie z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Sprzeczność taka określana jest jako nadużycie prawa podmiotowego. Zwroty użyte w treści art. 5 k.c. i art. 8 k.p. jako zwroty niedookreślone nie oddają istoty nadużycia

prawa i stąd też następuje w nich odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym, czy też zasad uczciwości, obowiązujących w stosunkach o charakterze prywatnoprawnym. Każde prawo podmiotowe istnieje w granicach wyznaczonych treścią art. 5 k.c. i art. 8 k.p. Przepis ten ma zastosowanie wówczas, gdy postępowanie uprawnione nie tylko nie jest zgodne z obiektywnie rozumianymi i powszechnie przyjmowanymi normami moralnymi, ale jest sprzeczne z tymi normami. Domniemanie przemawia za tym, że ten, kto korzysta ze swego prawa, czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa niezaskługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2001 r., II CKN 103/99, LexPolonica nr 376861).

Zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zwanej dalej ustawą SUS (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy, między innymi, realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Z powyższego wynika, iż ZUS ma prawo stwierdzać obowiązek ubezpieczenia oraz ustalać brak takiego obowiązku.

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną była odmienna interpretacja przez strony okoliczności zawarcia umowy o pracę, celu tej umowy oraz świadczenia pracy przez P. G. na rzecz płatnika K. P..

Od tego wyroku apelację wnieśli wnioskodawcy K. P. i P. G., zaskarżając wyrok w całości. Skarżący zarzucali:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego skutkującej dowolnym, sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że intencją stron umowy o pracę nie było zawarcie umowy na czas nieokreślony, a jedynie umożliwienie korzystania przez P. G. ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego a w konsekwencji brakiem objęcia ubezpieczonej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym do(...), sytuacji kiedy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje w sposób jednoznaczny, że ubezpieczona została zatrudniona w celu wykonania określonej pracy na rzecz skarżącego za umówionym wynagrodzeniem i pracę swoją faktycznie wykonywała.

Powyższe naruszenie prawa procesowego skutkowało :

1 naruszeniem przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 1 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez bezzasadne przyjęcie, że nie zaistniały przesłanki do objęcia ubezpieczonej od dnia(...) obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym z tytułu umowy o pracę;

2 naruszeniem przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp poprzez błędne uznanie, że strony zawarły nieważną umowę o pracę jedynie w celu umożliwienia korzystania P. G. ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy strony zawarły ważną umowę o pracę, a w konsekwencji zaistniały przesłanki do objęcia ubezpieczonej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi od dnia (...)

II. naruszenie przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym uznaniu, że zawarcie umowy o pracę stanowiło działanie w celu obejścia ustawy, które skutkowało nieważnością umowy o pracę, w sytuacji kiedy stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy.

Wnosili o zmianę wyroku poprzez stwierdzenie, że P. G. podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia(...).

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Zasadny jest zarzut apelacji przekroczenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Omówione powyżej dowody nie upoważniają do wysunięcia tezy o zawarciu umowy o pracę dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Fakt zawarcia umowy o pracę przez kobietę będącą w zaawansowanej ciąży nie przesądza jeszcze o zamiarze wyłudzenia przez nią świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd pierwszej instancji a priori założył, że podjęcie zatrudnienia w firmie bliskiego powinowatego przez ciężarną bratanicę musi oznaczać nadużycie prawa bez względu na dowody i inne okoliczności. W świetle omówionych dowodów brak jest podstaw w ocenie Sądu Apelacyjnego do przyjęcia, że umowa o pracę z odwołującą była zawarta dla pozorów (art. 300 KP w zw. z art. 83 KC) lub w celu obejścia ustawy, czyli aby uzyskać świadczenia wynikające z objęcia systemem ubezpieczeń społecznych (art. 300 KP w zw. z art. 58 KC) bez zamiaru świadczenia przez nią pracy. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że za podstawę uznania umowy o pracę za zawartą w celu obejścia prawa Sąd Okręgowy uznał zamiar wnioskodawczyni skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, na co zgadzał się wnioskodawca zatrudniając ją w swoim biurze rachunkowym. Okoliczności te mogłyby stanowić podstawę do uznania obejścia prawa, jeżeli zamiarem stron było nawiązanie stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę. Miałyby to miejsce wówczas, gdyby wnioskodawcy zawarli umowę tylko w celu zapewnienia możliwości skorzystania z zasiłku macierzyńskiego bez zamiaru ponoszenia obciążeń związanych z wypłacaniem wynagrodzenia i opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne, a czynności, które wnioskodawczyni miała wykonywać w ramach tej umowy, były zbędne. Nie wynika to jednak z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Sąd niekonsekwentnie przyjął w swych rozważaniach, że umowa wprawdzie była wykonywana, ale jej zawarcie było związane wyłącznie w celu uzyskania świadczeń macierzyńskich, bo przedstawione przez wnioskodawczynię dowody uznał za niewystarczające. Sąd ustalił, że przed zatrudnieniem wnioskodawczyni obowiązki związane z obsługą klientów wykonywali wnioskodawca i jego ojciec i w czasie jej nieobecności nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Wnioskodawca wyjaśnił powody zatrudnienia wnioskodawczyni. Niewątpliwie dla prawidłowego funkcjonowania firmy istniała potrzeba utworzenia dodatkowego stanowiska pracy i zatrudnienia wnioskodawczyni. W sytuacji, gdy z treści umowy o pracę wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia (art. 22 § 1 k.p.) i umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa nawet wówczas, gdy obie strony umowy wiedziały o ciąży pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego. Prawo nie zakazuje bowiem zatrudniania kobiet w ciąży a przeciwnie, odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację (art. 183a § 1 i art. 183b § 1 pkt 1 KP). Przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności nie są wystarczającą podstawą do uznania, że umowa o pracę została zawarta w celu obejścia prawa w sytuacji, gdy wykonywanie umowy przez obie strony świadczyło o faktycznym nawiązaniu stosunku pracy. Takie samo stanowisko zajęł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005 nr 15, poz. 235), stwierdzając, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 KC w związku z art. 300 KP). Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie uzasadniał zastosowania tych przepisów, co słusznie zostało podniesione w apelacji.

Rację należy przyznać skarżącemu, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. dokonując sprzecznych istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, lecz w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikających z przepisu art. 233 k.p.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. W doktrynie oraz orzecznictwie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane na podstawie tak

ocenionych dowodów nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy jest nieprawidłowa i narusza ramy określonych w art. 233 § 1 k.p.c. w znaczeniu wyżej wskazanym. Spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się bowiem do ustalenia, czy wnioskodawczyni w okresie spornym wynikającym z zaskarżonej decyzji faktycznie wykonywała pracę na rzecz płatnika składek K. P. od dnia(...).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 stwierdził, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Nadto wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd I instancji, to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, a więc, że nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 269/2006).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że organ rentowy nie udowodnił, jakoby odwołujących łączyła pozorna umowa o pracę, czy też, że strony niniejszej umowy działały w celu obejścia prawa. Sąd I instancji wybiórczo rozważył dowody w postaci zeznań świadków oraz zgromadzone w sprawie dokumenty, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń, że wyłącznym celem umowy nie było świadczenie pracy, ale stworzenie warunków do uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z ciążą i macierzyństwem. Zauważyć należy, że świadkowie, którzy zeznawali w sprawie – klienci (...) oraz ojciec wnioskodawcy – pracownik tegoż biura, w pełni potwierdzili obecność wnioskodawczyni w biurze i wykonywanie przez nią różnych czynności biurowych. Wnioskodawca prowadzi firmę rodzinną – w przeszłości zatrudniał w niej żonę, obecnie pracownikiem jest również jego ojciec, nie należy więc dziwić się, że wśród członków najbliższej rodziny poszukiwał pracowników. Jego bratanica, która wcześniej przez 11 miesięcy pracowała w Centrum (...) w K. jako pracownik impresariatu, wprawdzie nie miała wówczas do czynienia z księgowością, ale w czasie studiów poznała zasady ekonomii, zarządzania i statystyki. Jeszcze przed zawarciem umowy o pracę wnioskodawczyni uczestniczyła w kursie organizowanym przez ZUS obsługi programu(...), a w czasie zatrudnienia podjęła szkolenie on-line z zakresu księgowości. Te okoliczności świadczą, że przygotowywała się do pracy w rachunkowości pod kierownictwem stryja.

Ponowna ocena zgromadzonego materiału dowodowego po uzupełnieniu postępowania dowodowego poprzez dodatkowe przesłuchanie wnioskodawcy w charakterze strony doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, że P. G. świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu(...) w ramach której zajmowała się przyuczaniem do pracy asystentki pod kierownictwem K. P., wprowadzała dane do systemu, przygotowywała dokumenty rozliczeniowe, klasyfikowała i porządkowała dokumenty rachunkowe. Wysokość umówionego przez strony wynagrodzenia na poziomie 3000 zł brutto również nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Wskazać bowiem trzeba, że posiadane przez wnioskodawczynię kwalifikacje pozwalają na przyjęcie, że powierzone jej mocą omawianej umowy obowiązki pracownicze były adekwatne do posiadanego doświadczenia i wykształcenia.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 roku, poz.396) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 tej ustawy, są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem, praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące:

1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie;

- 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy;
- 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania;
- 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście;
- 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r., II UK 164/2005).

Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 lutego 2006 r., z którego wynika, iż trudno uznać, że dążenie do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006 r. III UK 150/2005).

Z powyższych względów, uznając zarzuty apelujących za uzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i stwierdził, że P. G.jako pracownik podlega od(...) ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek K. P.prowadzącego(...).

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art.386 § 1 KPC orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC oraz § 2 pkt 4 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz.1804).(...)